Nr. 83. w Sobotę dnia 9. Kwietnia 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Hamburg, 8 Kwietnia. — Dzisiejsze Nachrichten ogłaszają rozporządzenie rządu holsztyńskiego do władz policyjnych z d. 31 Marca, nakazujące im czuwanie nad stosunkami z Danią utrzymywanemi. Osoby które opuściły kraj przed wejściem wojsk egzekucyjnych i udały się do Danii, mają być za powrotem do Holsztynu podane z nazwisk rządowi holsztyńskiemu.

— Duchowni holsztyńscy zgromadzeni w Neumünsterze w liczbie 60, przystąpili do uchwał stanów.

— Wedle korespondencyi z Kopenhagi zamieszczonych w Nachrichten, Dania odrzuci wszelkie propozycye względem głosowania ludowego.

— Okręt duński liniowy „Fryderyk VII" popłynął na południe.

Amsterdam, 8 Kwietnia. — Książe Napoleon wyjedzie dziś do Hagi i Amsterdamu.

Bruksela, 8 Kwietnia. — Wedle wiadomości z Paryża, wkrótce nastąpi uznanie cesarstwa meksykańskiego przez Unią.

Drezno, 8 Kwietnia. — Rząd cofnął swój wniosek o powiększenie armii o 2000 ludzi i tylko zażądał etatu na 59 nowych posad oficerskich.

Londyn, 8 Kwietnia. — Na posiedzeniu izby wyższej odpowiedział Russel na interpellacyą Shaftesburego, że nienadeszło jeszcze urzędowne zawiadomienie o niezapowiedzianem bombardowaniu Sonderburga i dla tego wstrzymać się musi od wyrzeczenia w tej mierze swego zdania. Grey życzy sobie, aby rozpoczęły się rozprawy w przyszłym tygodniu nad kwestyą duńską, przeciw czemu Russel niema nic do nadmienienia.

— W izbie niższej wnosi kanclerz Gladstone budżet na rok bieżący. Przewyżka wynosi 2,352,000 funt. szt., mimo że podatek zniżony przenosi 3 mil. funt. szt. Rozchód podano na 66,890,000 funt. szt., dochód na 69,460,000 funt. szt., a więc przewyżka wynosi 2,550,000 funt. szt. Gladstone wnosi o zniżenie ceł od zboża, różnych podatków od stempla, ceł od cukru, taxy od zacieru, podatków od dochodowego i asekuracyi ogniowych; mimo to przewyżka uczyni 238,000 funt. szt, które chce zatrzymać w rezerwie. Budżet przyjęto z zadowoleniem

— Wedle wiadomości z Nowego Jorku z d 24 z. m, konfederaci zaprowadzili 6 armat gwintowanych we warowni Sumter. Zbudowano nowy okręt pancerny. Sądzą, że napaść na Kentuky nastąpi z różnych stron. Wyprawę przysposabiają.

Londyn, 9 Kwietnia. — Na posiedzeniu wczorajszem izby niższej odpowiedział lord Palmerston na zapytanie Verneya: księstwa będą reprezentowane na konferencyi trojako, a mianowicie przez reprezentantów swego prawnego monarchy, przez wielkie mocarstwa niemieckie i reprezentantów związku niemieckiego. Osborne krytykuje ostro politykę rządową we względzie Danii i drwi sobie z konferencyi bezprogramowej. Palmerston odpowiada: rząd stara się ściśle o utrzymanie traktatu londyńskiego. Konferencya jak ma nadzieję, załatwi spór i zakończy walkę Konferencya zbierze się dopiero w d. 20 Kwietnia z powodu opóźnienia się niemieckiego, a wtenczas może zostanie zagajoną bez reprezentantów związku niemieckiego.

Berlin, 9 Kwietn. — Naj. Pan raczył nadać order orła czerwonego 3 klassy na pętlicy: pułkownikowi v. Pape, dowódzcy 2 pułku gwardyi pieszej, pułkownikowi v. Fabek, dowódzcy pułku gwardyi pieszej Franciszka nr. 2.; order orła czerwonego 4 klassy: majorowi Brixen z pułku grenadyerów Aleksandra nr. 1.; order królewskiej korony 4tej klassy: kapitanom v. Kameke i v. Benningsenowi, rotmistrzowi hr. Dohna i kap. v. Rheinbaben szefowi bateryi w brygadzie gwardyi artyleryi.

— Najj. Pan raczył zamianować inspektorów leśnych Baude w Choryni, Nordenflychta w Bydgoszczy, Kalitscha w Poznaniu i Klingnera w Schlensingen forstmeistrami.

Berlin, 8 Kwietnia. — Z teatru wojny donosi Staatsanzeiger: o bitwie stoczonej w nocy z 5 na 6 Kwietnia przed szańcami düpelskiemi nadeszły dziś bliższe wiadomości: oba bataliony grenadyerskie 4 pułku gwardyi pieszej i oddział pionierów zgromadziły się za pierwszą równoległą. Ztąd wyruszyły 4 roty, za któremi poszła 5 rota, a każda mając 13 pionierów, w równych odstępach, odparły nieprzyjacielskie posterunki i spędzili nieprzyjacielskich strzelców z rowów. Za niemi wykopano doły dla strzelców, a za niemi 200 kroków dla rezerwy. Mimo zmarzłej ziemi ukończono roboty z brzaskiem dnia. W bitwie było ciężko rannych 16 z 4go pułku gwardyi i z pionierów. 18 wzięto Duńczyków do niewoli.

— Z Apenrade donoszą wieczorem dn. 5go Kwietnia, że nieprzyjaciel zdaje się chcieć wykonać napaść na to miasto, ponieważ flotylla nieprzyjacielska, mająca na pokładzie 1,000 wojska, wysadziła na ląd 100 ludzi w zatoce Gienner. Wskutek tego wysłano na wozach tamdotąd wojsko. Ponieważ nieprzyjaciel dowiedział się o tem, przeto odstąpił od wylądowania.

W Jutlandyi zaszło kilka potyczek między patrolami pieszemi i konnemi pod Remmensbund na drodze do Horsens i pod Konstancyą. Nasze huzary przyprowadzili kilka koni.

Austryacy pod Friderycyą także stoczyli kilka utarczek posterunkowych. Duński statek kanonierski dał kilka razy ognia do posterunków austryackich.

Gravenstein 8 Kwietn. — Druga równoległa zupełnie ukończona. 35 pułk miał tylko 2 rannych, gwardya 7.

Berlin, 8 Kwietnia. — National Ztg pisze z Frankfurtu n. M., że sprzymierze między Prusami i Austryą we względzie Holsztynu i Szlezwiku osłabło. Toż samo słyszeć się daje w kołach naszych dyplomatów. Mistyfikacye w przeciwnym duchu, jakich sobie pozwala dziennikarstwo wiedeńskie, stanowią tylko dowód na ten fakt. Z pewnego źródła wiemy, że odpowiedź Bismarka na propozycyą francuską co do wysłuchania życzeń ludności, jest przychylną i dla tego gniewają się w Wiedniu na to. Równie oświadczono tu ustnie posłom zagranicznym, że Prusy niemają nic do nadmienienia przeciw wysłuchaniu życzeń ludności względem kwestyi sukcesyjnej, a formy, w jakich to ma nastąpić łatwo wynaleść. Już dawniej, bo w roku 1848 przemawiały Prusy za pośrednictwem Bunsena za głosowaniem ludności, czy jest za Niemcami, czy za Duńczykami.

Toruń, 5 Kwietnia. — Donoszą ztąd do Bromb. Ztg o aresztowaniu dnia dzisiejszego jednego z obywateli miejskich wraz z synem, u którego przy rewizyi miano znaleść jakieś papiery mające związek z powstaniem w Królestwie Polskiem. Podobnież uwięziono podobno w okolicy właściciela ziemskiego, którego nazwiska korespondent nie wymienia. Liczne rewizye i poszukiwania broni ukrytej są tutaj na porządku dziennym, a przy bramach miejskich wydano wojsku surowy rozkaz przeszukiwania wszystkich wozów i pojazdów wyjeżdżających i przyjeżdżających.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 6 Kwietnia. — Książe Czerkaski i namiestnik Berg spierają się teraz o ukazy chłopskie. Czerkaski udaje teoretyka, Berg praktyka, a obu chodzi o wyprowadzenie w pole chłopów, jak żydom na jarmarku gnieźnieńskim o przetargowanie konia, krzyczą, wrzeszczą na siebie, a tu idzie głównie o kupca, który odprowadza konia zrejestrowanego albo ślepego.

— W nocy zaprowadzono jakiegoś powstańca z cytadeli na egzekucyą za miasto. Oddział wojska ruszył za nim, pewnie aby go rostrzelać. Teraz egzekucye odbywają się tajemnie, bez ogłaszań po dziennikach. Mieszkańcy tylko zmówili pacierz za duszę nieznajomego.

Warszawa, 7 Kwietnia. — Gaz. wrocławska pisze: direktor na-

czelny w komisyi wewnętrznej książe Czerkaski nakazuje moskwicenie, nakazuje komisyi składać raporta w języku moskiewskim, równie i podrzędnym urzędom, nakoniec kazał układać po moskiewsku sprawozdania do najwyższej władzy administracyi. Rada administracyjna nie przyjęła moskiewskiego raportu od Czerkaskiego i napisała, że ma używać do niej języka polskiego. Na to Czerkaski wystąpił z twierdzeniem, że to co robi, robi z rozkazu cesarza, podobnie odpowiedział Bergowi, gdy ten mu przedstawiał, że w administracyi trzeba się trzymać pewnych stałych zasad, a nie obalać samowolnie raz przyjętych w administracyi. Chodziło o wprowadzenie ukazów carskich względem emanicypacyi chłopów, a że w nich pełno znajduje się usterków tendencyjnych, z któremi trudno przejść w praktyce, przeto Czerkaski chce je przewieść przemocą, jak niegdyś Suwarow brał Oczaków trzechkrotnem zapianiem.

— Jenerał Semeka nakazał żydom płockim podpisać adres wiernopoddańczy, gdy ci się wzbraniali, kazał podrzucić sztylet na ich kierchowisku, a wówczas w skutek tego znalezienia sztyletu nałożył na sposób Berga kontrybucyą 20,00 rubli. Żydzi w prośby, Semeka podpisujcie, ale z nabożeństwem i iluminacyą. Żydzi w radę i uradzili, że to tańsze podpisać, odbyć nabożeństwo i ilumanacyą. — Tak zaczytacie niedługo w Dzien. Pow. adres żydów płockich, jak dobrowolnie uwielbiają cara łaskawego. Ziemio zatrząś się!

Z Bożej łaski, My Aleksander II., cesarz i samowładzca wszech Rosyi król polski, wielki książę finlandzki itd. (Dok.)

Art. 41. Dla ustanowienia wysokości tych powinności, wedle których oblicza się przypadające dziedzicowi wynagrodzenie, ma być wziętą za zasadę oznaczona w tabeli prestacyjnej lub w kontrakcie powinności, chociażby nawet takowa, po sporządzeniu tej tabeli, lub po zawarciu kontraktu, podwyższoną została. Jeśliby okazało się przeciwnie, że po sporządzeniu tabeli prestacyjnej lub po zawarciu kontraktu, dziedzic poprzestawał na mniejszej jak w tych aktach powinności, to wyrachowanie wynagrodzenia na podstawie tej obniżonej powinności dopełnionem być ma.

Art. 42. Przy sprawdzeniu ogólnej sumy, żądanego wynagrodzenia, komisarz rewirowy (lub delegacya czasowa) jest w obowiązku mieć na uwadze art. 22 ukazu o komisyi likwidacyjnej, i w tych przypadkach, kiedy znajdzie zasadę do zastósowania go przedstawi wniosek o ile z tego tytułu wynagrodzenie zredukowanem być ma.

Art. 43. Po ukończeniu sprawdzenia, komisarz rewirowy (lub delegacya czasowa) w razie potrzeby, poprawi lub przerobi projekt tabeli likwidacyjnej, poczem odczyta go słowo w słowo, dodając potrzebne wyjaśnienie, na zebraniu gromady wioskowej, w obec dziedzica lub jego pełnomocnika (jeśli dziedzic lub pełnomocnik będą na miejscu) i świadków z osób do gromady nie należących.

Art. 44. Tak dziedzic lub jego pełnomocnik, jak i cała gromada wioskowa i każdy z pojedyńczych gospodarzy, gdyby kto nie był zadowolniony, może po odczytaniu tabeli, lub zaraz podać na piśmie swoje zarzuty, lub zapowiedzieć tylko, ustnie lub na piśmie, że zarzuty wę właściwym poda terminie. Czyniącemu zaraz zarzuty lub zapowiadającemu takowe, sprawdzający tabelę obowiązany jest, w tenże sam dzień, wydać stósowne poświadczenia za swoim podpisem, jeśli strona interesowana sama tego zażąda.

Art. 45. Zarzuty, które zaraz na miejscu przy odczytaniu tabeli na piśmie przedstawione nie były, poddane być mają komisyi spraw włościańskich.

Art. 46. Do złożenia zarzutów na piśmie w zastósowaniu się do art. 44 we właściwym czasie zapowiedzianych, wyznacza się jednomiesięczny termin od dnia zapowiedzenia. Zarzuty pisane być mogą po polsku, po rosyjsku lub po niemiecku. Do podania zarzutów wyżej wspomnione poświadczenie przyłączać należy.

Art. 47. O odczytaniu poprawionego projektu tabeli likwidacyjnej, i o nastąpionych zapowiedzeniach, jeśli takowe miały miejsce, (art. 43 i 44) sporządza się osobny protokół, za podpisem komisarza rewirowego lub komisarzy (jeśli sprawdzenie odbywała delegacya czasowa). Dziedzic lub jego pełnomocnik (jeśli jeden lub drugi przy odczytaniu tabeli był obecnym), miejscowy sołtys i świadkowie, mogą też podpisać protokół lecz nie zmuszają się do podpisania go, jeśli sami tego dobrowolnie nie uczynili.

Art. 48. Komisarz rewirowy (lub dalegacya czasowa) dołącza do każdego sprawdzonego lub poprawionego projektu tabeli likwidacyjnej objaśnienie, w którym obejmie wszelkie dane i okoliczności na zasadzie których wykryte i za zasadę przez niego przyjęte. Objaśnienie to zawierać powinno.

a) na czem znalazł oparte gospodarcze stósunki włościan z dziedzicem, czy to na tabeli prestacyjnej, tradycyjnej, czy też na innym jakim dokumencie;

b) ile osad nie weszło to tabeli likwidacyjnej, kto takowe posiada, gdzie one są położone i na jakiej zasadzie takowe wypuszczone zostały z liczby osad na własność przez włościan nabytych;

c) czy gospodarze otrzymali całą ilość gruntów, jaka przy wydaniu ukazu z dnia 6go Czerwca 1846 roku w ich była posiadaniu i w dawnych granicach, a jeśli od tego czasu ilość gruntów, które dawniej włościanie posiadali, zmniejszoną została, lub jeśli zaszły zamiany gruntów włościańskich na folwarczne to, czy to należytym porządkiem zatwierdzonem zostało;

d) czy włościanie byli w używaniu w czasie wydania ukazu z dnia 7go Czerwca 1846 roku i jakich służebności i użytków (jako to: drzewa budowlanego lub opałowego, pastwisk, w lasach dziedzica i jakich mianowicie) a jeśli od tego czasu użytkowanie takowe zmniejszeniu lub chyleniu uległo, to objaśnić należy, czy to nastąpiło na prawnej zasadzie;

e) do jakiego z dwóch rzędów, o których w art. ukazu z d. 2 Marca 1864 r. o komisyi likwidacyjnej jest mowa, zaliczoną została każda z osobna osada, jakie po szczególe powinności i w jakiej wysokości weszły do oszacowania według art. 17 i 19 tegoż ukazu, jakie powinności pod rachunek brane nie były na zasadzie art. 15 tegoż ukazu, na jakiej zasadzie ustanowiono wysokość i rodzaj powinności, t. j.: czy na zasadzie dokumentów (tabeli prestacyjnej i innych kontr aktów i t. p.), czy też na zasadzie powziętych na gruncie informacyi: w jakim sposobie oszacowano powinności spadające z każdej osady i wyra chowano wysokość wynagrodzenia i

f) kto i jakiego rodzaju podał zażalenie lub zapowiedział spory, przy sprawdzeniu projektu tabeli likwidacyjnej i co z ich roztrząśnięcia się wykryło.

Art. 49. Jeśli przy poprawieniu projektu tabeli likwidacyjnej włościanie zażądali przywrócenia granic poprzedniego ich posiadania, przez samowolną zamianę naruszonych i jeśli słuszność takiego żądania uznaną została, to w dodatkowem objaśnieniu zamieścić należy szczegółowe wnioski, w jakim sposobie przejście z nowych do dawnych granic uskutecznionem być może.

Art. 50. Jeśli włościanie wnieśli żądanie o wynagrodzenie im strat z powodu samowolnej zamiany dawniejszych służebności i użytków lub przeniesienie ich siedzib, lub jednego i drugiego razem, to komisarz rewirowy (lub delegacya czasowa) po zbadaniu rzeczy sporządzi także oddzielnie dodatkowe w tej mierze wyjaśnienie.

Art. 51. Wymienione w art. 49 i 50 dodatkowe wyjaśnienia na zebraniu gromady wioskowej jednocześnie z projektem sprawdzonej lub poprawionej tabeli likwidacyjnej, odczytane być powinny.

Art. 52. Sprawdzone na gruncie tabele likwidacyjne ze wszystkiemi aneksami odsyłać należy albo komisyom spraw włościańskich dla przygotowawczego ich rozpoznania, albo urządzającemu komitetowi.

W jakich przypadkach sprawdzone tabele likwidacyjne wprost do Urządzającego Komitetu odsyłane być mają, tenże Komitet przepisze.

Art. 53. Tabele likwidacyjne wnoszą się do urządzającego komitetu dla ostatecznego zatwierdzenia. Porządek, w jakim tabele likwidacyjne rozpatrywane i zatwierdzane będą, komitet na zasadzie artykułu 8go przepisze.

Art. 54. W miarę zatwierdzenia tabel likwidacyjnych, urządzający komitet ustanawia sumy wynagrodzeń dziedzicom przypadające. O każdem przyznanem wynagrodzeniu w Dzienniku Powszechnym ogłoszonem będzie.

Porządek wydawania wynagrodzeń w oddzielnym ukazie z d. 2 Marca 1864 r. o komisyi likwidacyjnej jest wskazany.

Art. 55. Oryginalne, ostateczne zatwierdzone tabele likwidacyjne odsyłają się, dla wprowadzenia ich w wykonanie, właściwym komisyom spraw włościańskich z dołączeniem kopii zatwierdzających te tabele decyzyi i postanowień w przedmiocie poczynionych zarzutów.

Art. 56. Poświadczona kopia każdej ostatecznie zatwierdzonej tabeli likwidacyjnej z rozporządzenia komisyi spraw włościańskich, na drukowanym blankiecie wydaje się dziedzicowi lub jego pełnomocnikowi, a jednocześnie wydaje się także na drukowanym blankiecie sołtysowi wioski wypis z tabeli, obejmujący w sobie wiadomość o liczbie osad, o ilości ich gruntów, o służebnościach i użytkach. Za kopię tabeli i za wypis z niej, włościanie i dziedzic zapłacą na pokrycie wydatków kancelaryjnych, po 30 kopiejek za arkusz, oprócz ustanowionej za blankiety należytości. Druga kopia tabeli przesłaną będzie rządowi gubernialnemu dla zachowania, a oryginał tabeli zwróconym zostanie urządzającemu komitetowi.

Na wypisy z tabeli oddzielną formę urządzający komitet przepisze.

Art. 57. Sołtysi wioskowi, oraz wójci gmin, obowiązani są niezwłocznie wypełniać wszelkie legalne żądania komisarzy rewirowych i delegacyi czasowych, przy sprawdzaniu i wprowadzaniu w wykonanie tabel likwidacyjnych.

Art. 58. Na zaniesione w właściwym czasie prośby dziedziców (art. 32 i 33) o wyznaczenie im wynagrodzeń według oszacowania gruntów przeszłych na własność włościan, oszacowanie obywać będą, z rozporządzenia urządzającego komitetu, oddzielne komisye lub delegacye czasowe, do składu których dodany będzie urzędnik z komisyi rządowej skarbu delegowany, dla zabezpieczenia interesów skarbu.

Art. 59. Suma wynagrodzenia, w skutek każdego odbytego oszacowania, ustanowioną zostanie porządkiem, jaki urządzający komitet na zasadzie art. 8 i 53 przepisze.

Przepisy podatkowe.

Art. 60. Rozwinięcie niniejszego ukazu, i wydanie odpowiednich instrukcyi, wkłada się na urządzający komitet.

Art. 61. Dawniejsze postanowienia, o ile niniejszemu ukazow i okażą się przeciwne, uchylają się.

Art. 62. Wykonanie tego ukazu, który bezzwłocznie w dzienniku praw zamieszczonym być ma, namiestnikowi w królestwie, urządzającemu komitetowi i innym władzom, w czem do której należy, poruczonem zostaje.

Dan w Petersburgu d. 2 Marca 1864 r.

(podp.) »Aleksander.« przez cesarza i króla.

Minister sekretarz stanu w zast. towarzysz min. (pdp.) W. Płatonow.

— Książe Czerkaskoj nakazał dyrektorom wydziałowym w komisyi spraw wewnętrznych, aby wszelkie raporta podawane mu były w języku rosyjskim. Rozkaz ten rozciągnięto i do korespondencyi z urzędnikami gubernialnemi, pomimo przedstawień dyrektorów.

— Dnia 2 Marca r. b. wydano nowe przepisy urządzające żandarmeryą w Kyólewstwie Polskiem, to jest w tak zwanym trzecim okręgu żandarmskim. W tej organizacyi nowej uderza także wykluczenie zupełne województwa Augustowskiego z całości Królestwa kongresowego; gdyż na każdy powiat Królestwa ustanawia się komenda żandarmska,

a w Augustowskiem komenda taka będzie tylko wyjątkowo w Suwałkach; inne powiaty tego województwa nie mają komend pod juryzdykcyą trzeciego okręgu. Oto niektóre ustępy tego urządzenia

I. Skład okręgu.

§ 1. Trzeci okrąg korpusu żandarmeryi składają:

a) zarząd okręgowy; b) gubernialne zarządy żandarmeryi; c) warszawski dywizyon żandarmeryi; d) komendy żandarmeryi.

§ 2. Zarządy gubernialne żandarmeryi znajdują się w każdej z 5ciu gubernii Królestwa Polskiego; warszawskiej, augustowskiej, płockiej, radomskiej i lubelskiej. Dotychczasowy podział 3go okręgu korpusu żandarmeryi na cztery oddziały znosi się.

§ 3. Okrąg obejmuje w sobie 34 komendy żandarmeryi. Z tych jedna będzie miejska w Suwałkach (w mieście gubernialnem augustowskiej gub.) 39 powiatowych, po jednej w każdym powiecie Królestwa, a trzy fortecznych, po jednej w twierdzach: Nowogieorgiewsku, Iwangrodzie i Zamościu.

§ 4. Nazwy i miejsca konsystencyi komend żandarmeryi oraz wszelkich podziałów i zarządów 3 okręgu żandarmeryi wymienione są w specyfikacyi.

§ 5. Powiatowe komendy żandarmeryi zachowują dotychczasową nazwę komend, jako części mające właściwą organizacyą; w służbie zaś żandarmskiej używają nazwy powiatowych zarządów żandarmeryi tych powiatów, w których się znajdują.

§ 6. Ilość ludzi i koni w zarządach i podziałach 3go okręgu żandarmeryi wykazane są w właściwych etatach.

§ 7. Naczelnik 3go okręgu korpusu żandarmeryi, z upoważnienia namiestnika Królestwa, mocny będzie przeznaczyć do niektórych powiatów większą, a do niektórych mniejszą ilość żandarmów, nie przechodząc ogólnej liczby powiatowych komend żandarmeryi. To wszakże nie zmienia normalnego składu powiatowej żandarmeryi, zakreślonego etatem, który dla każdej komendy ma służyć za zasadę.

II. Zarząd części okręgu.

§ 8. Trzeci okrąg korpusu żandarmeryi, pod względem ogólnej organizacyi należący do składu tegoż korpusu, zostawać ma pod bezpośrednim zwierzchnictwem namiestnika Królestwa Polskiego.

§ 9. Na tej zasadzie do namiestnika Królestwa Polskiego należy zawiadywanie trzecim okręgiem, z taką co do wszystkich części zarządu władzą, jaka służy głównodowodzącemu armią.

§ 10. Mocen on jest na przedstawienie naczelnika okręgu, przenosić sztab i oberoficerów i urzędników z jednej posady na drugą; o każdem takiem przeniesieniu będzie zawiadamiać szefa żandarmów.

§ 11. Bliższy pod władzą namiestnika zarząd wszelkich części okręgu powierzony zostaje naczelnikowi okręgu. Uwaga. Naczelnikiem okręgu jest jenerał policmajster w Królestwie Polskiem, który w ciągu istnienia tego obowiązku nie tytułuje się naczelnikiem okręgu.

§ 12. Naczelnik okręgu w zarządzie okręgiem, używa praw i władzy naczelnika dywizyi.

§ 13. Warszawski dywizyon żandarmeryi podwładny jest naczelnikowi okręgu bezpośrednio, a komendy żandarmeryi przez gubernialnych sztab oficerów żandarmeryi.

§ 14. Naczelnik okręgu składa terminowe o stanie okręgu raporta namiestnikowi Królestwa i szefowi żandarmów.

§ 15. Gubernialni sztabsoficerowie żandarmeryi zarządzają znajdującemi się w obrębie gubernii komendami żandarmeryi z prawami i władzą służącą dowódzcom pułków; prawa te i władza służą również dowódzcy warszawskiego dywizyonu żandarmeryi.

§ 16. Naczelnicy komend żandarmeryi zawiadują podwładnemi sobie komendami bezpośrednio, podług praw, jakie mają dowódzcy szwadronów w wojsku.

§ 17. Obowiązki naczelnika okręgu, gubernialnych sztabsoficerów żandarmeryi, dowódzcy warszawskiego dywizyonu i naczelników komend żandarmeryi są dwojakiego rodzaju: jedne właściwie dotyczą części, z jakich okrąg się składa, to jest frontowego i wewnętrznego urządzenia tychże i w tym względzie określone są ogólnemi przepisami wojskowemi i odpowiadają stopniowi władzy każdemu nadanej. Drugie dotyczą pełnienia obowiązków policyi dozorczej i wykonawczej, stanowiących powołanie służbowe żandarmeryi. Zakres i sposób wykonywania tych obowiązków, stosunki z nich wypływające, atrybucye i w ogólności warunki służby żandarmeryi, wskazane są w instrukcyach namiestnika Królestwa.

Z Chełmskiego (w Kongresówce) donoszą Słowu, że biskup obrz. słow. tamtejszy Kaliński został zasuspendowany i przeniesiony jako paroch na swoją dawniejszą parafią. Kler chełmski zamierza uprosić sobie jednego z dostojników duchownych z Galicyi na miejsce księdza Kalińskiego.

Rosya.

Journal de St. Petersburg donosi, że dwa monitory »Łatnik«, »Bronienosiec« zbudowane w Petersburgu, spuszczonemi zostały na wodę, przyczem pierwszy trochę uszkodzony został z powodu lodu na Newie, drugiego zaś spuszczenie szczęśliwie się powiodło. Każdy z nich ma długości 201 stóp, szerokości 46, głębokości 11 stóp 10 cali. — Machiny poruszające te okręty są systemu Homfreisa każda, o sile 160 koni. — Każdy z tych monitorów opatrzony jeszcze będzie machiną do wentelacyi oraz do nadawania ruchu wirowego wieży, która na jego pokładzie umieszczoną zostanie. Są to pierwsze statki pancerne zbudowane w Rosyi.

Petersburg, 6 Kwietnia. — H. Börs. H. pisze: miliony krzyżyków podwójnych wysyła Moskwa do prowincyi Polsce zabranych, aby niemi zdobić piersi chłopów zapomocą prawosławnych popów i nawracać ich na wiarę prawosławną, która w Moskwie uzupełnia policyą i żandarmeryą. Murawiew wiszatel podał projekt, a cesarzowa i wielka księżna Aleksandra Piotrowna podarowały niebawem 300,000 takich krzyżyków z miedzi, a po krzyżyku srebrnym na każdą parafią, po tym przykładzie Moskale sypnęli krzyżykami. Jeden kupiec sam dał milon krzyżyków. Moskwa teraz jest pewna, że prócz zandarmeryi i policyi te krzyżyki najwięcej zdziałają na prowincyach dawnej Polski. Kto wie, że Moskwa uważa religią za proste narzędzie utrzymywania przez popów w ślepem posłuszeństwię ciemnych chłopów moskiewskich, ten zrozumie manewr najświeższy prototypu moskiewskiego Murawiewa Wiszatela. Inwalid Ruski wylicza zasługi tego Wiszatela: zaprowadzania prawosławia, zaprowadzania moskiewskiego języka, karania polskim językiem mówiących, rozdawania ról między prawosławnych kacapów po dawnych właścicielach polskich popowieszanych częścią przez siebie cześcią przez kacaperyą moskiewską, rozdawania podwójnych krzyżyków bizantyńskich. Ciekawi jesteśmy, mówi B. H. B., jak sobie pocznie poseł rosyjski na konferencyach londyńskich, gdy przyjdzie rzecz na stół o gnębieniu Holsztyńczyków i Szlezwiczan pod względem języka, który Duńczykowie zakazują w szkole, kościele, sądach i administracyi. Cóż to w porównaniu z Moskalami zakazującymi prywatnie mówić po polsku po handlach, restauracyach itd. w starych zabranych prowincyach polskich, cóż to w porównaniu z zabieraniem Polakom gruntów i rozdzielaniem ich pomiędzy kacaperyą moskiewską, cóż to z odbieraniem religii, narzucaniem prawosławia, wieszaniem po szubienicach, pędzeniem na Sybir za miłość ojczyzny. Biada narodowi takiemu, który tak uciemięża ludzkość! Biada narodowi szerzącemu najbrzydszy komunizm! Nie wiemy, jak przyjmą na konferencyi reprezentanta takiego systemu?!

Francya.

Paryż, 6 Kwietnia. — La France powiada, że preliminarya do londyńskiej konferencyi niemogą być ukończone aż do 12 b. m., a bodaj uda się je ukończyć przed końcem Kwietnia.

— Tutejszy poseł duński hr. Moltke oświadczył panu Drouyn de Lhuys, że król Krystyan IX. nigdy nieprzystanie na zasadę powszechnego głosowania w księstwach.

— Monitor przyznaje teraz że lord major londyński wyprawił w d. 18 Czerwca r. p. bankiet, ale to tylko przypadkiem zeszło się z rocznicą bitwy pod Waterloo w tym dniu stoczonej, nie było to uczczeniem bolesnej pamiątki, ale świetnem potępieniem wzruszającej pamiątki ubiegłego czasu i dla tego poseł francuski baron Gros mógł być na tym bankiecie. (Dialektyka faryzeuszowska).

— Wczoraj wyprawił nuncyusz papieski dyplomatyczny obiad, na którym oświadczył, że zdrowie papieża jest wyborne. Natomiast la France powiada, że lubo w ostatnich dniach zdrowie się papieża polepszyło, ale jednak choroba jego stanowi przedmiot zaniepokojenia świata katolickiego. Polacy szczególniej proszą Boga,ażeby życie papieża zachował na czas dłuższy, dla ich pocieszenia w najokropniejszej niedoli i ucisku.

— Edmund About wydał u Hachetta nowe dzieło pod tytułem: »Le progres«, w którem rozwodzi się nad wielkiemi kwestyami ludzkiego istnienia. Pokazuje w niem człowiekowi cel: postęp; drogę: pracę; środek: stowarzyszenie; szczęście życia: wolność.

— Senator Castelbajac umarł. Był niegdyś posłem w Petersburgu.

Anglia.

Londyn, 6 Kwietnia. — Komitet garibaldoski puścił w obieg pomiędzy ochotników londyńskich wezwanie, aby wystąpili w pochodzie wielkim, przy wjeździe Garibaldego do Londynu. Ochotnicy chętnie przystali i postanowili utworzyć szpaler na ulicach, przez które przejeżdżać będzie Garibaldi. Wysłali przeto do Palmerstona deputacyą z zapytaniem, czy się na to zgadza. Palmerston odpowiedział, że stoją oni jako ochotnicy pod ministerstwem wojny i są napół wojskiem, dla tego rzeczą jest niestósowną, aby się mieszali do polityki, która nie jest rzeczą wojskową. Spaleru przeto nie będzie, bo ochotnikom wybił to z głowy.

— Mówią, że królowa ma ochotę pójść za mąż. Już się nie zamyka na osobni.

— Lord Russell przesłał następującą notę do hr. Cowleja, lorda Bloomfielda i lorda Napiera, która zakomunikowaną zostałą innym posłom angielskim przy obcych dworach, zawiadamiające ich o propozycyi konferencyi:

Bióro spraw zagranicznych 21 Marca.

JWPanie! Otrzymałem interesujące depesze pańskie odnoszące się do kwestyi zawieszenia broni i konferencyi.

Nie potrzebuję rozbierać kwestyi zawieszenia broni. Propozycyę uczyniły dwory austryacki i pruski, a poparł je rząd Jej K. Mości, jako propozycyę korzystną dla Danii i dążącą do wstrzymania rozlewu krwi.

Co się tyczy konferencyi, biskup Monrad i p. Quaade wiedzą, że rząd Jej K. Mości zaproponował Austryi, Prusom i Danii przystąpienie do konferencyi celem przywrócenia pokoju na północy Europy bez postawienia jakiejkolwiek podstawy. Austrya i Prusy przyjęły propozycye w tej formie. Dania proponuje teraz przyjąć konferencyę bez podstawy układów z r. 1851—1852. Austrya i Prusy nie przyjęły takiej propozycyi, ani prawdopodobnie żadnej innej podstawy, któraby wolne obrady konferencyi przynajmniej pozornie tamowała.

Lecz sam biskup Monrad, nalegając na podstawę 1851—1852 r., mówi, że przyjęcie przezeń nie wykluczałoby innej modly układów, gdyby nie można dojść do porozumienia na tej podstawie.

To oświadczenie lojalne i praktyczne zdaje się ograniczać spór raczej do kwestyi formy niż rzeczy.

Austrya i Prusy, chociaż nie przypuszczają podstawy, nie mogą jednak odmawiać rozbierania na konferencye układów z r. 1851—1852 a Dania nalegając na przygotowaną podstawę nie zrzeka się dyskutowania w niej modły układów, gdyby uznano za niepraktyczną konwencyę na podstawie w mowie będącej.

Wyraz »unia personalna« zdaje się być dla tego tylko wprowadzony w dyskusyą, aby nowe nagromadzić trudności i wzniecić więcej złej woli.

Dania nie może zaprzeczyć zobowiązania wynikającego z artykułu traktatu z Maja 1852 odnoszącego się do Holsztynu i Lauenburga, i można powiędzieć, że Dania posiada już Holsztyn i Lauenburg z tytułu unii personalnej. Lecz lepiej byłoby unikać wszelkiej aluzyi do tego złowróżbnego wyrażenia.

Rząd Jej K. Mości zaproponuje więc Francyi, Rosyi, Szwecyi i związkowi niemieckiemu konferencyę celem przywrócenia pokoju; rząd Jej K. Mości oświadczy zarazem, że Dania przystaje na konferencyę pod warunkiem, że układy z r. 1851—1852 tworzą podstawę obrad.

Przyjmij i t. d. (podp.) Russell.

Serbia.

Dzienniki niedawno doniosły o spiskn przeciw księciu serbskiemu, w którym podług opinii publicznej w kraju znakomite nawet blisko książęcego tronu stojące osoby udział wziąć miały.

O tej sprawie, a szczególniej o znaczniejszych osobach o udział w niej posądzonych podaje niektóre bliższe szczegóły list z Belgradu do pragskiej Politik, z ktorego je umieszamy.

»Zapewniają, pisze korespondent, że głowa spisku, Majsorowicz, w śledztwie zrobił władzy obszerne zeznania, w którem siebie wymienił jako narzędzie, prezesa zaś ministrów Garaszanina i ministra spraw wewnętrznych Kristicza kierownikami spisku. Mówią o przemocą zabranych dokumentach i protokółach, w których znajdowały się niezbite dowody udziału tych dostojników, a które zniszczono.

Ostateczne cele usiłowań tych wysoko położonych osób miały się jednak znacznie różnić od celów reszty sprzysiężonych. Albowiem kiedy Majstorowicz dążył do obalenia księcia Michała a do wyniesienia Karagiorgiewicza, chcieli tamci namiestnictwa trzech osób, w którem Garaszanin przeznaczał sobie główną rolę, a która może po usunięciu kolegów dałaby się była zamienić dla niego na godność książęcą.

Czy się te pogłoski potwierdzą lub nie, pozostaną one zawsze charakterystycznem znamieniem publicznej opinii w sądach jej o pewnych stosunkach i osobach, na co zapewne książę Michał zwróci uwagę w własnym interesie.

Co się tyczy mego osobistego zdania o tych pogłoskach, uważam, pisze dalej korespondent, udział Garaszanina za możliwy, a nawet za prawdopodobny, przeciwnie zaś za niepodobny udział ministra Kristina.

Do niekorzystnego sądu o lojalności pierwszego powoduje mnie znajomość jego przeszłości, która była ciągłym łańcuchem ambitnych czynów, skrytego udziału we wszystkich sprzysiężeniach przeciw każdemu władzcy, który poczynał się ustalać i zdawał się więcej nie potrzebować jego opieki. Tak się rzecz miała z Karagiorgiewiczem, którego wyniesienie i utrzymanie po części było dziełem Garaszanina, i do którego obalenia w r. 1858 głównie dopomagał, nie dla tego, aby na nowo wynieść Obrenowiczów, przed którymi w pierwszych czasach umknął był do Turków, lecz żeby plan kajmakamii, czyli rządów trzech władzców wprowadzić w życie.

Jako niezmordowanego i przy wszystkich niekonsekwencyach konsekwentnego w dążeniu do najwyższej władzy, mam go za zdolnego, że i tym razem spiskował na obalenia księcia Michała, że nawet z pewnym obcym rządem, który zwykł był go uważać za swego nieprzyjaciela, był w związkach. Przynajmniej wymienia go opinia publiczna jako najgłówniejszą przeszkodę polityki czynu, może nie dla tego, że jest nadto skrupulatnym zwolennikiem tureckiej prawowitości, lecz ponieważ ma nadzieję, że w skutek chwiejnego i reakcyjnego postępowania księcia zrobi go niemożliwym, siebie zaś możliwym.

Te moje zdania podzielają ludzie dobrze lub w części przynajmniej obeznani z naszymi stósunkami i osobami; mniemam, że jestem dość bliskim prawdy, jeśli was zapewnię, że książę Michał sam podziela to zdanie o swoim pierwszym ministrze, a przecież zatrzymuje go i pozostawia mu niebezpieczną władzę. Znam księcia nadto dobrze i mogę was zapewnić, że Garaszanin przez ten ostatni spisek znaczenie swe jeszcze bardziej wzmocni. Bo właśnie dla tego, że opinia publiczna jest przeciw ministrowi, książę Michał jest za nim. Dla czego? W części z tak zwanej konsekwencyi i stałości, która demokratycznemu parciu nie chce zrobić żadnych ustępstw, jeśli nie pochodzą z własnej dobrej woli, w części zaś z powodu, ponieważ jest w kłopocie, kimby go miał zastąpić.

Garaszanin posiada wielkie zdolności i niezaprzeczenie jest znakomitą osobą, jedyny człowiek w księstwie mający europejskie imię; z długiej rutyny zna on osoby i stósunki Turcyi i sąsiednich mocarstw lepiej, aniżeli kto inny; jest to biórowiec niezmordowany i nie do zwątpienia.

Prócz tego może on posiadać niejednę niebezpieczną tajemnicę. słowem biorąc wszystko razem, mniej niebezpiecznym jest on jako minister w Belgardzie, aniżeli za granicą u dobrych przyjaciół Serbii.

Co się tyczy ministra spraw wewnętrznych, to niezawodnie tylko namiętność stronnictwa opozycyjnego mogła oskarzyć tego człowieka i ubolewać muszę, że osobistej nienawiści poświęcić mogła miłość prawdy! Jeżeli co mu zarzucić można, to jego bezwarunkowy brak własnej woli w obec księcia, który to brak zrobił z niego zamiast konstytucyjnego ministra, żyjącą machinę piszącą i wydającą dekrety. Prócz tego stopień, który zajmuje, osiągnął tylko z łaski ks. Michała i czegoś podobnego nie może się spodziewać w żadnym kraju i pod żadnymi warunkami. Skromny pisarz kompanii Graniczanów w r. 1848, dziś minister spraw wewnętrzn. jest to zapewne świadectwo jego użycia, lecz zarazem i szczególnych względów ks. Michała i tylko głupia namiętność stronnictwa może piętnować tego człowieka spiskowcem.«

Królewska loterya.

Berlin, 8 Kwietnia. — W rozpoczętem dziś ciągnieniu 4 klasy 129 król. klasycznej loteryi padła główna wygrana 150,000 talarów na nr. 8058. 1 wygrana 5000 tal. na nr. 49,357. 2 wygrane po 2000 tal. padły na nra 69,629 i 89,412.

47 wygr. po 1000 tal. na nra 515. 3316. 5070. 6626. 7623. 9763. 11,087. 11,190. 12,474. 12,940. 13,319. 15,189. 15,426. 16,402. 17.930. 19,225. 27,403. 27,885. 27,901. 28,284. 35,654. 37,327. 39,174. 41,538. 42,168. 43,969. 47,157. 47,233. 50,703. 51,871. 53,737. 57,006. 60,356. 61,422. 69,666. 73,177. 74,804. 76,055. 78,914. 80,625. 81,893. 83,397. 86,841. 88,245. 92,461. 92,765 i 93,795.

35 wygr. po 500 tal. na nra 1322. 1324. 3547. 8355. 8988. 11,724. 12,351. 14.736. 15,834. 27,242. 27,319. 27,464. 32,679. 36,667. 39,351. 43,414. 43,739. 50,005. 50,162. 57,751. 58,172. 66,955. 68,233. 74,921. 75,736, 76,805. 77,563. 79,923. 80,303. 80,306. 82,565. 83,463. 89,741. 90,014 i 90,079.

77 wygr. po 200 tal. na nra 110. 4400. 5829. 6003. 6764. 6803. 7057. 7926. 8775. 10,701. 11,844. 12,180. 12,978. 17,921. 19,290. 19,954. 21,089. 21,808. 23,822. 25,299. 26,393. 26,900. 29,485. 29,631. 29,786. 32,131. 32,603. 33,329. 34,713. 40,737. 42,594. 43,261. 45,318. 46,085. 46,188. 47,865. 48,877. 51,392. 51,955. 52,108. 52,972. 53,331. 55,148. 56,990. 57,019. 60,103. 60.375. 60,855. 60,962. 63,755. 65,575. 65,624. 66,867. 67,135. 67,976. 68,588. 69,131. 70,122. 70,265. 70,489. 71,309. 72,685. 73,278. 74,122. 77,149. 78,523. 79,949. 81,122. 82,342. 82,510. 82,841. 83,159. 83,473. 83,743. 86.030. 86,918 i 89,366.

Przybyli do Poznania dnia 9. Kwietnia.

BAZAR: Radziszewski z Warszawy, Szafrański i Dr. med. Cunow z Trzemeszna, Taczanowski z Szyplowa, Biegański z Cykowa.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Müller z Magdeburga, Mielmann z Lipska, Schulz z Tarnowa, Owodziński z Turowa.

MYLYUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Dr. Zelasco z Kowanówka, Funk z Rokietnicy, Goullard z Paryża, Lindner z Królewca, Noweling z W. Linia, Schiller z Magdeburga, Reimann z Wrocławia, Jakoby i Gehrke z Berlina.

HOTEL DU NORD: Tesco z Polski, Nietwitecka z Łodzi, Panek z Turwi, Trąpczyński z Bielaw, Krzyżanowska z Sremu.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: v Tyszka, Regely i v. Bornstädt z Wrześni, Dobrzycki z Obornik, Hauschild z Elberfeldu, Siewers z Erfurtu.

HOTEL BERLIŃSKI: Nawrocki z Urbania, Łukomski i Petrich z Berlina, Pallau z Würzburga, Giffkorn z Nowego młyna, Kąsinowski z Skoków.

POD CZARNYM ORŁEM: Begenheim z Steinau, Budzyński z Srodki, Henning z Skwierzyna.

HOTEL PARYSKI: Skórzewski z Radłowa, Polaski z Wyszakowa, Grünfeld z Kalisza.

EICHENER BORN: Bornheim z Warszawy.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Berger z Nowego Orleanu, ul. półwiejska 16., Engo z Piotrowic, ul. berlińska 32.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 9. Kwietnia 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) mała zmiana. Na Kwiecień 29 list. $28^{5}/_{6}$ pien., na wiosnę 29 list. $28^{5}/_{6}$ pien., na Kwiecień Maj 29 list. $28^{5}/_{6}$ pien., na Maj Czerwiec 30 list. $29^{5}/_{6}$ pien., na Czerwiec Lipiec 31 list. i pien., na Lipiec Sierpień 32 list. $31^{3}/_{4}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) słabiej. Na Kwiecień $13^{5}/_{12}$ list. $13^{3}/_{8}$ pien., na Maj $13^{1}/_{2}$ list. $13^{5}/_{12}$ pien., na Czerwiec $13^{5}/_{6}$ list. $13^{3}/_{4}$ pien., na Lipiec $14^{1}/_{6}$ list. $14^{1}/_{12}$ pien., na Sierpień $14^{1}/_{2}$ list. $14^{5}/_{12}$ pien., na Wrzesień $14^{3}/_{4}$ list. $14^{2}/_{3}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 8. Kwietnia.

Pszenica 43—56 tal.

Żyto na Kwiecień i wiosnę $33^{7}/_{8}$—33—$32^{3}/_{4}$ tal., na Maj Czerwiec $33^{1}/_{2}$—$33^{3}/_{8}$—$^{1}/_{2}$—33 tal., na Lipiec Sierpień $36^{3}/_{8}$—$35^{3}/_{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 26—31 tal.

Groch do gotowania 35—46 tal.

Groch na pastwę 35—46 tal.

Rzep zimowy 88—89 tal.

Rzepik zimowy 86—88 tal.

Oléj rzepiowy na Kwiecień i Kwiecień Maj $11^{1}/_{2}$ tal.

Olej lniany $13^{1}/_{2}$ tal.

Okowita na Kwiecień i Kwiecień Maj $14^{1}/_{4}$ do $^{1}/_{3}$—$^{1}/_{4}$ tal., na Maj Czerwiec $14^{3}/_{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec $14^{5}/_{6}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $15^{3}/_{4}$—$^{5}/_{6}$—$^{3}/_{4}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 8. Kwietnia 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4^{1}/_{2}$	—	$99^{7}/_{8}$
„ z roku 1859	$4^{1}/_{2}$	—	$105^{1}/_{2}$
„ z roku 1856	$4^{1}/_{2}$	—	$99^{3}/_{4}$
„ z roku 1853	4	—	$95^{1}/_{2}$
Obligi długu skarbowego	$3^{1}/_{2}$	—	90
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3^{1}/_{2}$	—	$88^{3}/_{4}$
dito miasta Berlina	$4^{1}/_{2}$	—	101
dito „	$3^{1}/_{2}$	—	$88^{3}/_{8}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3^{1}/_{2}$	—	90
dito dito	4	—	$99^{1}/_{2}$
dito Pruss Wschodnich	$3^{1}/_{2}$	—	$84^{1}/_{2}$
dito Pomorskie	$3^{1}/_{2}$	—	$89^{1}/_{4}$
dito dito	$4^{1}/_{4}$	—	$99^{1}/_{4}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego	$3^{1}/_{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	$94^{3}/_{4}$
dito Szląskie	$3^{1}/_{2}$	—	$93^{1}/_{4}$
dito Pruss Zachodnich	$3^{1}/_{2}$	—	84
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$95^{3}/_{8}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	96
Louisdory	—	—	$110^{1}/_{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	$100^{1}/_{4}$	—